

Sygnatura akt IV Ka 298/22

1.

2. WYROK

2.1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2022 roku

4. Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

1. Przewodniczący:	1. SSO Agnieszka Połyniak
1. Protokolant:	1. Marta Synowiec

przy udziale Jolanty Siwik-Ważny Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniach 17 maja, 18 lipca i 10 października 2022 roku

6. sprawy A. Ś.

7. syna W. i T. z domu K.

8. urodzonego (...) we W.

9. oskarżonego z art. 157 § 1 kk, art. 216 § 1 kk

10. na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

11. od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

12. z dnia 24 listopada 2021 r. sygnatura akt III K 945/19

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonego A. Ś. na rzecz oskarżycielki posiłkowej H. M. 1008 zł oraz od Skarbu Państwa 168 zł tytułem zwrotu kosztów związanych z udziałem jej pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;

III. zasądza od oskarżonego A. Ś. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym, w tym wymierza 120 zł opłaty za to postępowanie.

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 298/22	
Załącznik dołącza się w każdym	2		

przypadku. Podać liczbę załączników:	
1. CZEŚĆ WSTĘPNA	
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji	
Wyrok Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 24 listopada 2021. w sprawie sygn. akt III K 945/19.	
1.2. Podmiot wnoszący apelację	
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego	
# oskarżyciel posiłkowy	
# oskarżyciel prywatny	
# obrońca	
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego	
# inny	

1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy		

	prawnej orzeczenie odpowiada prawu			
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia			
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia			
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka			
#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami				

przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. Ocena dowodów				
1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za				

niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		
3.1.	<p>Obrońca oskarżonego zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:</p> <p>1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się czynów zarzucanych mu w akcie oskarżenia, pomimo tego, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstawy do poczynienia takich ustaleń a wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

dowodowym
ponieważ Sąd
Rejonowy
naruszając art. 170 §
1 pkt 2 k.p.k. oddalił
wnioski obrony
o przeprowadzenie
eksperymentu
procesowego –
zostały
rozstrzygnięte przez
Sąd Rejonowy na
niekorzyść
oskarżonego z
naruszeniem art. 5 §
2 k.p.k.,

2. naruszenie
art. 37 k.p.k.
w zw. z art.
94 § 1 pkt
5 oraz art. 97
k.p.k. poprzez
nieuwzględnienie
wniosku z dnia
14.09.2020r. aby
Sąd Rejonowy w
Wałbrzychu na
podstawie art. 37
k.p.k. wystąpił do
Sądu Najwyższego o
przekazanie
niniejszej sprawy do
rozpoznania sądowi
równorzędnemu ze
względu na dobro
wymiaru
sprawiedliwości,
pomimo wystąpienia
przesłanek
określonych tym
przepisem.

***Oskarżony w
osobiście
złożonej apelacji
podniósł
następujące
zarzuty:***

1. niezasadne oddalenie wniosku dowodowego z dn. 26.09.2019 r. z nagrania na płycie DVD

przedstawianego pomysłu w sprawie samookaleczenia przez J. M. na okoliczność samookaleczenia H. M. w dn. 13.03.2017 r.

2. nieprawdziwe przyjęcie, że stwierdziłem na rozprawie w obecności biegłego, iż nie widziałem by oskarżycielka posiłkowa uderzyła głową o ścianę, podczas gdy z zapisu nagrania dźwiękowego z rozprawy wynika, że zeznawałem o tym uderzaniu.

3. nieprawidłowe przyjęciu, że teza oskarżonego jakoby oskarżycielka posiłkowa dokonała samookaleczenia nie znalazła oparcia w żadnym dowodzie, w sytuacji gdy przedstawiłem kilka dowodów w tej sprawie.

4. nie odniesienie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do istotnych kwestii mogących mieć wpływ na

rozstrzygnięcie sprawy – a mianowicie okoliczności, że świadek M. Ś., co również oskarżony potwierdził w swoich zeznaniach, dodatkowo przedstawiając wyrok i wnosząc o dołączenie z tym związanych akt sprawy III W 380/14, iż H. M. zastosowała podobną do zajścia z dn. 13.03.2017 r. manipulację w postaci oskarżenia jej przed policją i sądem o bezpodstawne wzywanie interwencji policji w sprawie zakłócania spokoju. Sprawy te stanowią dowód na identyczną próbę wrobienie przez H. M. niewinnej osoby w odpowiedzialność karną.

5. ustalenie okoliczności faktycznych sprawy na podstawie niekompletnego materiału dowodowego, z pominięciem wyroku nakazowego Sądu Rejonowego z dn. 13.02.2007 r. w sprawie zakłócania spokoju oraz wykroczeniu poza swobodną ocenę dowodów i

dokonania oceny dowolnej, która nie została oparta na wskazaniach wiedzy i doświadczenia życiowego odnoszącej się do wieloletniego konfliktu z rodziną M. przejawiającego się ich atakiem związanym z zakłóceniami spokoju i zamiarem mszczenia się na mojej rodzinie, odnoszącym się również do próby wrobienia mnie w nie popełnione przestępstwo.

6. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodu, poprzez uznanie wiarygodności zeznań H. i J. M., w tym w porównaniu ich do zeznań A. M., które to zeznania różnią się diametralnie na poszczególnych etapach postępowania i w tym kontekście powinny być przez sąd orzekający w sprawie ocenione ze szczególną ostrożnością.

7. wydanie wyroku w oparciu o sporządzoną z naruszeniem przepisów prawa procesowego opinię psychologiczną

biegłego A. K. i nie uwzględniającego wniosku obrońcy oskarżonego o powołanie innego biegłego, w sytuacji gdy jest ona oparta na niewystarczającym materiale, nie uwzględnia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia konkretnych kwestii okoliczności oraz jej wnioski końcowe są nielogiczne, co czyni ją niepełną i niespójną.

8. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodu, jakim było przyjęcie tylko tej części opinii biegłego M. B., która związana jest z relacją skarżącą a odrzucenie części związanej z relacją oskarżonego, w sytuacji uznania w opinii możliwości powstania doznanych obrażeń u H. M., zarówno w jednej jak i drugiej relacji.

9. ustalenie okoliczności faktycznych sprawy związanych z dowolną oceną dowodów i na podstawie niekompletnego materiału dowodowego dotyczącego

tendencyjnego i stronniczego wspierania rodziny M. przez organy państwowe, umożliwiające im fałszywie oskarżać moją rodzinę bez ponoszenia odpowiedzialności karnej.

10. nie wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie niezbędnego dowodu z eksperymentu procesowego z udziałem biegłego z zakresu medycyny celem ustalenia przebiegu i mechanizmu zdarzenia dotyczącego możliwości ustalenia przemieszczania się przez uczestników zdarzenia, wykonywania ruchów kończynami w tym rękami przy zadawaniu rzekomych uderzeń.

11. dokonanie dowolnej oceny dowodów oraz wynikający stąd błąd w ustaleniach faktycznych, że atakującym był oskarżony, do uszkodzenia barku doszło w windzie i nastąpiło uderzenie

pięścią w oko skarżącej w sytuacji gdy z materiału dowodowego popartego zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego nie sposób przyjąć takiego stanu faktycznego.

12. oddalenie wniosku o powołanie na świadka sędziego Fryderyka Kwiatka w sprawie potwierdzenia niewiarygodności H. M. w niniejszej sprawie, co jest dowodem na gwarantowanie bezkarności oraz umożliwiania składania dalszych fałszywych zeznań, w tym w niniejszej sprawie.

13. brak rozpatrzenia wniosku z 27.10.2020r. odnoszącego się do udzielania odpowiedzi w postanowieniu wydanym na rozprawie w dn. 20.10.2020 r. w sprawie nieprawnych działań Sądu Rejonowego w postaci nie przesłania do Sądu II instancji wszystkich akt sprawy

dołączonych do akt głównych.

14. stronnicze postępowanie sędziego M. S. na rozprawie w dn. 8.10.2019r. przejawiające się naruszeniem prawa w sprawie złożonego wniosku w trybie art. 37 kpk.

15. zarzuty związane z nieprawidłowościami dotyczącymi opóźniania terminów dostarczania wnioskowanych kopii protokołów z rozpraw oraz ich sprostowań.

16. stronnicze prowadzenie postępowania sędziego M. S. poprzez uchylanie pytań podczas rozpraw, nie dołączanie akt spraw wcześniej dołączonych do akt głównych i nie udostępnianie do wglądu w czytelní wszystkich akt dołączonych do akt głównych, mimo wielokrotnych monitów, które razem z zarzutami w/w świadczą o przyjęciu od początku fałszywej wersji H. M. i jej układu.

<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Zarzuty podniesione przez obu apelujących uznać należało za niezasadne. Mając jednak na uwadze, że znaczna część zarzutów sformułowanych przez oskarżonego w osobiście złożonej przez niego apelacji dotyczy tożsamyh lub bezpośrednio ze sobą powiązanych zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego, Sąd odwoławczy uznał, iż zasadnym będzie łączne przeprowadzenie ich analizy, która pozwoli na uniknięcie powielania tożsamej argumentacji oraz zachowanie czytelności poczynionych rozważań.</p> <p>Przechodząc do meritum w pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd odwoławczy, dokonując kontroli instancyjnej, nie dopatrył się uchybień ze strony Sądu I instancji w zakresie</p>	

poczynionych ustaleń faktycznych, na co wskazywali obaj apelujący. Sąd orzekający w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, gruntownie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, tak co do samego przebiegu zdarzenia, jak i rozstrzygając kwestie sprawstwa i winy oskarżonego. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone z poszanowaniem przepisów prawa procesowego, w wyniku czego zgromadzony został kompletny materiał dowodowy, uprawniający do wyprowadzenia jednoznacznych i kategorycznych wniosków świadczących o sprawstwie i winie A. Ś.. Każdy istotny dowód został poddany wnikliwej i wszechstronnej analizie, w tym także w kontekście innych, powiązanych z nim

dowodów. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji jest obiektywna, prawidłowa, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, oparta o całokształt ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego i w pełni korzysta z ochrony jaką daje przepis art. 7 k.p.k. Obaj apelujący, negując dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów oraz podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, nie przytoczyli żadnych konkretnych argumentów, które podważałyby trafność dokonanych ustaleń faktycznych, czy wskazywałyby na błędy w ocenie poszczególnych dowodów. Kryterium tego nie spełnia bowiem subiektywne i wybiórcze przedstawianie oceny poszczególnych dowodów, z pominięciem tego materiału dowodowego, który założonych hipotez nie potwierdza. Apelujący w istocie polemizują z Sądem

a quo, co w żadnym razie nie stanowi podstawy formułowania, i to w sposób skuteczny, zarzutu obrazy art. 7 k.p.k.

Obrońca oskarżonego poza odmienną interpretacją zebranych w sprawie dowodów i nie przedstawił żadnych przekonujących argumentów, które wskazywałyaby, że rozumowanie Sądu I instancji było wadliwe bądź nielogiczne, czy też nie znajduje oparcia w zebranych w sprawie dowodach. Trudno bowiem za taki argument uznać cytowany przez obrońcę fragment relacji J. M., dotyczący tego etapu zajścia, które miało miejsce po opuszczeniu windy, tj. odnośnie tego, że trzymał drzwi wyjściowych z klatki schodowej, uniemożliwiając wyjście z klatki oskarżonemu i pokrzywdzonej. Kwestię tę również eksponuje w osobistej apelacji A. Ś..

Istotnie J. M. zeznał pierwotnie, że drzwi te przytrzymał

wraz z inną osobą, co w rzeczywistości nie miało miejsca i braku ku temu dowodów. Nie sposób jednakże pominąć tego, że nikt z naocznych świadków nie negował tego, że J. M. drzwi przytrzymał. Sytuacja ta miała więc miejsce. To, że wzywał pomocy, potwierdził nawet oskarżony, wyjaśniając, że zarówno H. M., jak i J. M. „teatralnie wzywali pomocy” (k. 490). O obecności w tym momencie osób postronnych wyjaśnił również sam A. Ś., który stwierdził przecie, że A. M., prowadząca pobliski zakład kosmetyczny, była na zewnątrz wraz z dwiema „klientkami” (k. 88) i to ona, słysząc wołanie o pomoc, wezwała Policję na interwencję. J. M. mógł zatem zaobserwować obecność innych osób, a to, że wskazał, że ktoś inny pomagał mu je przytrzymawać (lub tak mu się jedynie wydawało, jak to następnie przyznał), nie stanowi o tym, że ten fragment zdarzenia

nie miał miejsca,
a Sąd I instancji
„manipulował
dowodami” (zarzut
obrony - k.819v).

Także argumenty
zwarte w
uzasadnieniu
apelacji oskarżonego
oparte zostały na
założeniu, że skoro
– w jego ocenie J.
M. (jak i H. M.)
nie był wiarygodny
w innych uprzednio
prowadzonych
postępowaniach,
czemu poświęcił
większość
uzasadnienia - to
także w toku tego
postępowania, Sąd
meriti winien był
postąpić
analogicznie, a jeśli
tak nie uczynił, to
jest to równoznaczne
z tym, iż opowiedział
się po niewłaściwej
stronie i jest (co
najmniej)
stronniczy. Takie
generalizowanie jest
nie tylko
niedopuszczalne, ale
przede wszystkim
sprzeczne z
wymogami
rzetelnego procesu
karnego.
Każdorazowo sąd
orzekający ma
obowiązek
samodzielnie ocenić
każdy
przeprowadzony
przez siebie dowód i
przedstawić powody
takiej oceny, które

podlegają weryfikacji przez sąd II instancji.

Sąd odwoławczy, po analizie akt przedmiotowej sprawy, w tym także uzasadnienia zaskarżonego wyroku uznał, iż Sąd orzekający miał uzasadnione podstawy do uznania zeznań H. M. oraz korespondujących z nimi zeznań jej męża J. M. są wiarygodne, czyniąc je podstawą swoich ustaleń faktycznych odnośnie przebiegu przedmiotowego zdarzenia, tj. spowodowania obrażeń ciała u pokrzywdzonej oraz znieważenia jej słowami powszechnie uznanymi za obelżywe i uwłaczające godności.

Należy podkreślić, że Sąd I instancji mając do wyboru dwie przeciwstawne relacje odnośnie przebiegu zdarzenia miał nie tylko prawo, co wręcz obowiązek dokonania oceny dowodów, tj. jedną z wersji przyjąć, a drugą odrzucić. Z zadania tego Sąd orzekający wywiązał

się prawidłowo,
przekonująco
uzasadniająca
powody tak
dokonanej oceny
tych dowodów. Nie
można bowiem
pominąć tego, że
wersja
pokrzywdzonej H.
M., potwierdzona
została nie tylko
zeznaniem J. M.,
ale także wsparta
została zapisami
w dokumentacji
medycznej oraz
wnioskami biegłego
z zakresu medycyny.
Nie ma przy
tym racji oskarżony
twierdząc, że Sąd
meriti wybiórczo
przeanalizował tę
opinię, pomijając
korzystne dla
oskarżonego jej
fragmenty. Całość
tej opinii, zatem
zarówno pisemna
jej część, jak
i ustne, wprost
wskazują, że biegły
medyk nie tylko
rzeczowo i logicznie
przedstawił
mechanizm
powstania
poszczególnych
obrażeń u
pokrzywdzonej, jak
też to dlatego
wylewy i zasinienia
nie były od razu
widoczne (k. 179v-
180), ale przede
wszystkim wykazał,
że przedstawiana
przez oskarżonego
wersja, która

miałaby uzasadniać forsowaną tezę, że całe zdarzenie to prowokacja, a obrażenia to efekt samookaleczenia, nie znajduje potwierdzenia ani w stwierdzonych u H. M. urazach (z uwagi na mechanizm powstania tych najistotniejszych urazów – k.698 - 700), ani przedstawionych przez oskarżonego okolicznościach dokonania samouszkodzenia (uderzenie głową o ścianę). Tak bowiem należy ocenić wypowiedzi biegłego, w których wskazywał, że choć teoretycznie można założyć, że np. uraz barku mógł powstać w mechanizmie czynnym, jak i biernym, czyli samodzielnie, to ten sposób powstania obrażenia ocenił jako mało prawdopodobny, opisując jak musiałoby to przebiegać. Trudno przyjąć, że H. M. zanim udała się do lekarza, już po całym zajściu sama sobie skręciła i naderwała części obręczy barkowej, czy spowodowała uraz oczodołu

prawego. A takie założenie należałoby przyjąć, jeżeliby dać wiarę oskarżonemu. Jest to w ocenie Sądu odwoławczego teza nader karkołomna i nie poparta żadnym dowodem, prócz twierdzeń oskarżonego.

Tym samym to jedynie wersja pokrzywdzonej w pełni odzwierciedla przebieg wydarzeń, który - z uwagi na przedstawiony przez nią mechanizm powstania poszczególnych obrażeń - potwierdził biegły medyk (k.698), co z kolei dawało podstawę do uznania, że to oskarżony zaatakował H. M., jak też spowodował u niej stwierdzone obrażenia ciała, a ta jedynie broniąc się przed ciosami oskarżonego, spowodowała u niego obrażenia ciała stwierdzone w przedłożonej przez niego dokumentacji medycznej. Wersja forsowana przez A. Ś. jest nie tylko nielogiczna, ale przede wszystkim wiązałyby się z koniecznością przyjęcia, że H. M. z zemsty nie

tylko zaplanowała całe zajście, ale przy tym- współdziałając z mężem - spowodowała u siebie stwierdzone urazy, które wymagały nie tylko podjęcia określonych działań (zdania ciosów w okolice oczodołów, czy użycia znacznej siły, by np. spowodować uraz braku w postaci jego skręcenia i naderwania części obręczy barkowej), a następnie opisała okoliczności ich powstania w taki sposób, by jej słów nie podważył lekarz specjalista oraz, by było to możliwe do zrealizowania w windzie o określonych parametrach (k.179v). Takie założenie jest wręcz absurdalne, tym bardziej, że przedstawiony przez oskarżonego mechanizm owego „samookaleczenia”, który miałby obserwować np. na klatce schodowej, został zakwestionowany przez biegłego, który – co wskazuje na jego obiektywizm - choć uznał, że tego, iż H. M. sama spowodowała u siebie uraz

obrońcy barkowej „nie może całkowicie wykluczyć” (k.180, 702). To twierdzenie powoduje, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy tę czysto hipotetyczną możliwość należy uznać za nieprawdopodobną.

Kiedy powyższe kwestie uwzględnia się oceniając wiarygodność poszczególnych dowodów, to jako bezpodstawne należy uznać twierdzenie obrońcy, że Sąd orzekający, przy ocenie zeznań H. M. i J. M. oraz świadków A. M., S. S. i K. P., dokonał zabiegu mającego cechy manipulacji dowodami osobowymi.

Obrońca myli rzekomą manipulację z wynikającym z art. 7 k.p.k. prawem swobodnej oceny dowodów, która stanowi jedną z najistotniejszych prerogatyw sądu. O naruszeniu reguł z art. 7 k.p.k. przy ocenie zeznań J. M. i H. M. nie mogą świadczyć powoływane w uzasadnieniu apelacji przez obrońcę

oskarżonego fragmenty zeznań świadka J. M., H. M. i A. M., które - co istotne - nie dotyczą kulminacyjnego momentu zdarzenia, ale sytuacji, która miała miejsce już po opuszczeniu windy przez pokrzywdzoną, jej męża i oskarżonego. Tak, jak wskazał to już wyżej Sąd ad quem, odnoszą się one do okoliczności związanych z trzymaniem drzwi wejściowych przez J. M. oraz tego, że świadek podczas pierwszego przesłuchania twierdził, że poszedł do lokalu, aby ktoś zawiadomił Policję. Biorąc pod uwagę dynamikę zdarzenia, stres wynikający z niecodziennej sytuacji w jakiej znalazł się świadek, jak też jego ówczesny stan zdrowia (który nieskutecznie starał się zakwestionować oskarżony – vide k. 104, 105, 135), a także upływ czasu, nie można w oparciu o te różnice w jego zeznaniach, nie odnoszące się do kluczowych momentów zajścia, dyskwalifikować relacji świadka w całości. Pomijają skarżący to, że

z zeznań A. M. wynika, że słyszała krzyki kobiety oraz widziała w środku szamoczących się ludzi, kobietę i mężczyznę oraz drugiego mężczyznę, który przytrzymał drzwi od klatki schodowej. Nie można zatem uznać, że zeznania A. M. są sprzeczne z tym co zeznawali H. M. i J. M., odnośnie tej części zdarzenia, natomiast odnośnie poprzedzającego zajścia w windzie to nikt inny (postronny) obecny przy tym nie był. Należy pamiętać, na co zresztą zwracał uwagę Sąd I instancji, że w zasadniczej, tj. istotnej części, relacje pokrzywdzonej i jej męża są spójne i konsekwentne. Tę część zeznań podtrzymywali stanowczo i niezmiennie w toku całego postępowania. Co przy tym istotne do tej części zeznań obrońca w ogóle się nie odniósł i oceny tej nie kwestionował. Natomiast A. Ś. wskazał w swej apelacji, w zakresie kluczowego momentu zajścia w windzie, że

niewiarygodności H. M. upatruje w tym, że pokrzywdzona zeznawała, iż bił ją kilkakrotnie z otwartej ręki w twarz oburącz i spadły jej okulary, co zdaniem oskarżonego z uwagi na wielkość windy było niemożliwe, a okulary uległyby uszkodzeniu, a przy tym, w toku następnych przesłuchań zeznała, że uderzył ją pięścią i to wówczas spadły jej okulary. Jakkolwiek między tym, czy sprawca bije napadniętą osobę z otwartej dłoni, czy z pięści jest różnica, to jednakże wskazywany mechanizm zadawania razów pozostawał niezmienny, a przy tym H. M. przyznała, iż było jedno uderzenie pięścią, a pozostałe z otwartej dłoni (k. 86). Co ważne biegły medyk potwierdził, że H. M., by powstały wszystkie obrażenia stwierdzone na jej ciele, przede wszystkim twarzy, musiała otrzymać co najmniej kilka uderzeń (k. 701) i nie musiały być bardzo silne oraz nie musiałyby wiązać się z uszkodzeniem okularów bowiem

nie musiał to być cios wyprowadzony na wprost przez okulary, ale np. „od dołu do góry, od boku do części przyśrodkowej, jak i w niewielkiej ilości przypadków od góry” (k. 699, 702 i 705). Z tego względu i w tej części próba podważenia wiarygodności pokrzywdzonej i J. M. okazała się nieskuteczna.

Dokonanej przez Sąd I instancji oceny zeznań H. M. i J. M. nie mogły też zmienić powoływane przez obrońcę oskarżonego zapiski z notatników służbowych funkcjonariuszy Policji z dnia interwencji, a przede wszystkim eksponowany przez obrońcę oskarżonego fakt, iż z notatników tych nie wynika, aby strony podczas tej interwencji zgłaszały, że doszło do pobicia, czy zadawania ciosów. To, iż pokrzywdzona i jej mąż nie mówili o tych elementach zdarzenia podczas interwencji nie świadczy wcale o tym, że sytuacja taka nie miała miejsca,

tym bardziej, iż zaraz po dokonaniu zgłoszenia udali się do placówki medycznej, gdzie wystąpienie obrażeń potwierdzono. Należy pamiętać, że zawarte w notatnikach służbowych informacje mają oddawać istotę zdarzenia, a nie jego szczegóły. Dlatego naturalne i zrozumiałe jest, że zawarte w notatnikach informacje, a także to, co w ramach wstępnego rozpytania pokrzywdzona i jej mąż mówili, mogą być mniej dokładne i szczegółowe niż ich późniejsze zeznania. Nie ma w tym jednak żadnej sprzeczności i nie świadczy to o niewiarygodności w/wym. osób. Ponadto, co istotne, cytowany przez apelującego fragment z notatnika, iż: „A. Ś. poinformował, że faktycznie ręką starał się odwrócić głowę H. M., ale tylko dlatego, że ona cały czas na niego pluła”, jednoznacznie dowodzi tego, że oskarżony czynnie uczestniczył w szarpaninie, mającej miejsce w windzie.

Funkcjonariusze ci nie byli przy tym naocznyimi świadkami zdarzenia, a obrażenia ciała H. M. stwierdzone zostały jeszcze tego samego dnia przez lekarza, którego trudno posądzić o stronniczość, a nie zanegował wskazanego przez badaną mechanizmu ich powstania.

W kontekście poczynionych wyżej uwag, Sąd odwoławczy nie podzielił stanowiska apelujących, że dokonana przez Sąd I instancji ocena zeznań H. M. i J. M. jest oceną dowolną.

Za chybiony uznać należało także podniesiony w obu apelacjach zarzut, związany z dowolną oceną dowodów i niewyjaśnieniem wszystkich istotnych okoliczności poprzez zaniechanie przeprowadzenia eksperymentu procesowego z udziałem trzech pozorantów i ewentualnie manekina, którego przedmiotem winno być ustalenie przebiegu i mechanizmu zdarzenia z dnia

17 marca 2017r. z uwagi na odmiennie racjonowany przez uczestników przebieg zdarzenia oraz, że za taką koniecznością miałyby opowiadać się biegły. Zdaniem Sądu odwoławczego do ustalenia tego rodzaju okoliczności nie jest konieczne przeprowadzenie eksperymentu procesowego, zaś wbrew stanowisku skarżących, biegły z zakresu medycyny sądowej wypowiedział się w tej mierze jednoznacznie, że „udział w wizji – eksperymentie procesowym, który miałyby na celu określenie czy w warunkach obecnych podczas takiego eksperymentu mogłoby dojść do powstania takich zmian urazowych jak opisano u poszczególnych jej uczestników w mojej ocenie nie jest dla mnie niezbędne” (k.701). Nadto wskazać należy, że zgodnie z brzmieniem art. 211 k.p.k. w taki sposób można dokonać sprawdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla

sprawy, tj. poprzez eksperyment procesowy, doświadczenie lub odtworzenie przebiegu stanowiących przedmiot rozpoznania zdarzeń lub ich fragmentów. Niemniej przeprowadzenie eksperymentu procesowego jako czynność fakultatywna, uzależniona jest każdorazowo od oceny organu procesowego, który powinien z tego skorzystać wówczas, gdy może się to przyczynić do wyjaśnienia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy, przy czym, jeżeli wyjaśnienie tych okoliczności jest możliwe do osiągnięcia także poprzez ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przeprowadzenie eksperymentu procesowego można uznać za niecelowe - nie stanowi on bowiem jedynej metody weryfikacji tych okoliczności (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 2021 r., sygn. V KK 264/21).
Przeprowadzenie

wnioskowanego przez oskarżonego i jego obrońcę eksperymentu, jak słusznie wskazał Sąd I instancji, nie było potrzebne, gdyż Sąd ten dysponował opiniami biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej M. B., który kilkakrotnie zarówno w opiniach pisemnych, jak i ustnych uzupełniających, odnosił się do mechanizmu powstania obrażeń ciała zarówno u pokrzywdzonej, jak i oskarżonego. Wnioski zawarte w tych opiniach, a przede wszystkim ustnej opinii złożonej na rozprawie w dniu 3 września 2021r. oraz zeznania H. M. i J. M. dawały pełne podstawy do poczynienia przez Sąd ustaleń faktycznych dotyczących przebiegu zdarzenia i powstania obrażeń ciała u pokrzywdzonej. Nadto Sąd orzekający przeprowadził w toku tego postępowania oględziny miejsca zajścia, zatem miał również podstawy, by zweryfikować

relacje osób przesłuchiwanych pod kątem ich wiarygodności.

Obrońca oskarżonego, wskazując w treści uzasadnienia apelacji na twierdzenia biegłego, że przeprowadzenie eksperymentu jest konieczne oraz zadeklarowaną przez biegłego gotowość wzięcia w nim udziału pomija, że biegły, odpowiadając na jego pytania podczas rozprawy w dniu 3 września 2021r., odniósł się zarówno do wymiarów windy, jak i czasu jej zjazdu określonego przez pokrzywdzoną (k.699 – 700 i 705). Biegły odniósł się także szczegółowo do wskazanej przez oskarżonego wersji dotyczącej „samookaleczenia” pokrzywdzonej, które miało powstać w wyniku uderzenia przez H. M. głową o ścianę, jednoznacznie stwierdzając, że zmiany w zakresie powiek i wylewu podspojówkowego nie mogły powstać w wyniku samodzielnego uderzenia się

pokrzywdzonej o
płaską powierzchnię
np. ścianę. Tym
samym Sąd I
instancji,
dysponując opinią
biegłego, którą - jak
wynika z pisemnych
motywów
rozstrzygnięcia -
podał prawidłowej
analizie, mógł
dokonać
jednoznacznej oceny
zachowania
uczestników bez
potrzeby
przeprowadzania
dodatkowej
czynności
procesowej w
postaci
eksperymentu
procesowego.
Wnioski
przedstawione przez
biegłego przy braku
obiektywnych
dowodów
potwierdzających
wersję oskarżonego,
poza zeznaniami M.
Ś., która nota
bene wiedzę o
przebiegu zdarzenia
posiadła jedynie z
relacji męża, nie
dawały podstaw do
przyznania
przymiotu
wiarygodności
relacji A. Ś.,
iż obrażenia u
pokrzywdzonej
powstały w wyniku
samookaleczenia, a
całe zdarzenie
zostało przez
pokrzywdzoną i jej
męża zaplanowane,

o czym miałyby przekonywać akt sprawy prawomocnie zakończonych, na które powoływał się oskarżony i którym poświęcił większą część swej uwagi (także w uzasadnieniu apelacji). Odnosząc się do tej ostatniej kwestii należałoby, idąc tokiem rozumowania oskarżonego przyjąć, że H. M. i J. M., z którymi oskarżony i jego żona pozostają od wielu lat w konflikcie, w tym konkretnym dniu wiedzieli, że oskarżony będzie z nimi jechał windą. Materiał dowodowy nie pozwala jednak na takie ustalenia, bo to nie pokrzywdzona i jej mąż dosiedli się do oskarżonego, jadącego windą, ale to oskarżony wsiadł do windy, którą małżonkowie zjeżdżali z wyższego piętra. Ponadto H. i J. M. chcieli opuścić windę, co z jednej strony wyklucza planowane działanie z ich strony, z drugiej zaś wskazuje, że ich zamiarem nie było dążenie do konfrontacji z oskarżonym, która

z uwagi na wrogi nastawienie do siebie obu rodzin, była bardzo prawdopodobna. Tego samego nie można jednak powiedzieć o zachowaniu oskarżonego, który - pomimo napiętych relacji między stronami - nie tylko wsiadł do windy, ale - jak sam przyznał - był wzburzony samym widokiem sąsiadów i już w momencie wejścia do windy zaczął zwracać H. i J. M. uwagę, wypowiadając swe pretensje pod ich adresem. Oskarżony przyznając ten fakt, nie negował i tego, że pod adresem H. M. miał m.in. użyć określenia „pijaczka” (k. 488), jak też innych wulgaryzmów, co miało - jego zdaniem - być usprawiedliwione zachowaniem sąsiadów (k.84). Takie zachowanie jednoznacznie wskazuje, że to nie H. i J. M. dążyli do konfrontacji, ale oskarżany. W tej sytuacji powoływanie się przez oskarżonego na nagrania na płycie DVD ze sprawy III K 1217/11,

czy wskazywany
brak stosownego
zapisu w tym
zakresie w aktach
sprawy II W
871/12, które miało
dowodzić „pomysłu z
samookaleczeniem”,
czy też ocenę
dowodów (w tych
i tych które nie
mają z niniejszym
postępowaniem nic
wspólnego)
przeprowadzoną
przez sądy
orzekające w innych
sprawach
dotyczących stron,
uznać należało za
całkowicie
bezzasadne. W tych
okolicznościach
również jako
chybiony uznać
należy zarzut
oskarżonego, że
skoro Sąd I
instancji zaniechał
przeprowadzenia
dowodu z wszystkich
uprzednio
zakończonych
postępowań
karnych, w który
to zarówno on,
jak i jego żona
oraz małżeństwo
M. występowali
raz jako oskarżeni
(czy obwinieni),
innym razem jako
pokrzywdzeni, to
materiał dowodowy
jest niekompletny,
a zaskarżony wyrok
błędny.

Zadaniem Sądu
I instancji w

przedmiotowej sprawie było poczynienie własnych ustaleń na podstawie dowodów zgromadzonych w tym konkretnym postępowaniu, jak też samodzielna ocena każdego dowodu, a nie oparcie się na dowodach zgromadzonych w innych postępowaniach, jak też powielenie oceny tych dowodów zgodnie z tym, jak zostały one ocenione przez inne sądy na potrzeby tamtych postępowań. Sąd karny każdorazowo samodzielnie rozstrzyga zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu (art. 8§1 k.p.k.), za wyjątkiem prawomocnych rozstrzygnięć sądu kształtujących prawo lub stosunek prawny, co w niniejszym przypadku – w związku z oceną poszczególnych dowodów - nie występowało.

Sąd odwoławczy nie dopatrył się też wadliwości procedowania, która

według obrońcy oskarżonego, wynikać miała z naruszenia przez Sąd orzekający przepisów art. 37 k.p.k. w zw. z art. 94 § 1 pkt 5 k.p.k. oraz art. 97 k.p.k.

Przed wszystkim zauważyć należy, że Sąd I instancji, wydając dwukrotnie, tj. w protokołach rozprawy z dnia 8 października 2019r. oraz 20 października 2020r., postanowienia o nieuwzględnieniu wniosku o wystąpienie w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z inicjatywą o przekazanie przedmiotowej sprawy do rozpoznania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, w sposób jasny wskazał powody, które legły u podstaw nie uwzględnienia wniosków. Argumentację tam zawartą Sąd odwoławczy aprobuje. Analogiczny wniosek złożony została na etapie postępowania odwoławczego i on również nie zasługiwał na uwzględnienie z

przyczyn
wskazanych w
uzasadnieniu
postanowienia
wydanego na
rozprawie 18 lipca
2022r. Za
kompletnie
bezzasadne uznać
należało twierdzenia
obrońcy
oskarżonego, że
rozpoznanie
wniosku przez Sąd I
instancji w ciągu 15
minut miało wpływ
na treść decyzji,
czy też naruszało
przepis art. 97 k.p.k.
Zauważyć należy,
że drugi wniosek
w trybie art. 37
k.p.k. został złożony
przez obrońcę na
rozprawie 25
września 2020r.,
a więc prawie
miesiąc przed jego
rozpoznaniem. Był
to zatem
wystarczający czas
do zapoznania się
z jego treścią i
podjęcie
odpowiedniej
decyzji, a to
również była dla
wnioskodawcy
niekorzystna,
ponieważ i tym
razem wniosek nie
został uwzględniony,
czego do końca nie
zaakceptował.

Ustosunkowując się
z kolei do zarzutów
oskarżonego
dotyczących
niezasadnego

oddalenia wniosków dowodów, a wskazanych w pkt 1, 7 i 12 petitum apelacji, należy uznać, że i ta decyzja procesowa Sądu I instancji, w świetle wszystkich ujawnionych w sprawie okoliczności, była uzasadniona. Nie sposób skutecznie twierdzić, że nieprzeprowadzenie wnioskowanych dowodów miało wpływ na wynik postępowania, skoro oskarżony domagał się przesłuchania sędziego uprzednio prowadzącego tę sprawę (pod sygn. akt III K 677/17) na okoliczność oceny wiarygodności dowodu, który wówczas przeprowadził (ocena ta nota bene została przedstawiona w uzasadnieniu wydanego wówczas wyroku i została krytycznie zweryfikowana przez Sąd Okręgowy w sprawie IV Ka 98/20), czy przeprowadzenia dowodu z innego biegłego psychologa, skoro ten powołany przez Sąd orzekający wprowadził wnioski, z którymi apelujący się nie

zgodził, pomijając przy tym to, co stanowiło rzeczywisty przedmiot (i zakres) opinii.

Zaznaczyć należy, że prawo do składania wniosków dowodowych jest wprawdzie wyrazem realizacji prawa oskarżonego do obrony, zagwarantowanym w postępowaniu karnym, jednakże nie jest ono nieograniczone, bowiem obowiązkiem sądu jest wnikliwe i rzetelne rozważenie potrzeby przeprowadzenia takich dowodów. Przepisy procedury karnej obligują sąd orzekający do zweryfikowania zasadności i celowości składanych wniosków dowodowych (w trybie art. 170 k.p.k.) poprzez podjęcie stosownej decyzji procesowej. Sąd I instancji, wydając na rozprawie w dniu 19 listopada 2021r. postanowienie o oddaleniu powyższych wniosków dowodowych (k. 755), przyczyny ich oddalenia wskazał,

a przedstawione argumentacja jest jak najbardziej zasadna. Odmowa przeprowadzenia postulowanych dowodów w żadnym razie nie miała wpływu na prawidłowość ustaleń faktycznych i prawnokarnej oceny zachowania oskarżonego. Także przedstawiona przez A. Ś. w formie zarzutów apelacyjnych własna ocena działań Sądu Rejonowego w Wałbrzychu w sprawie III K 677/17, czy Sądu Okręgowego w Świdnicy, który w sprawie IV Ka 98/20 rozpoznał apelacje wniesione w związku z wyrokiem wówczas wydanym, nie ma jakiegokolwiek znaczenia dla oceny tego, w jaki sposób rozpoznana została sprawa w ramach ponownie przeprowadzonego (od początku) postępowania karnego. Podobnie potraktować należy zarzuty, które wynikają z niezaakceptowania przez oskarżonego decyzji o nieuwzględnieniu złożonych przez niego wniosków o wyłącznie sędziego,

co miałyby uzasadniać zarzut nierzetelnego rozpoznania sprawy przez nieobiektywny i stronniczy sąd.

Sąd odwoławczy nie dopatrył się żadnych przejawów stronniczości w postępowaniu sędziego referenta rozpoznającego niniejszą sprawę. O okoliczności tej nie może świadczyć fakt uchylecia przez Sędziego pytań podczas rozprawy, gdyż jest to obowiązek przewodniczącego, który czuwa na prawidłowym jej przebiegu (vide art. 171§4, 5 i 6 k.p.k.). Przejawem stronniczości, czy braku obiektywizmu nie jest także wskazywane „opóźnianie terminów dostarczania wnioskowanych kopii protokołów rozpraw oraz ich sprostowań”. Wskazać wypada, że rozprawy były rejestrowane, a liczne wnioski o sprostowanie protokołów były rozpoznawane, zatem kwestia tego, że nie następowało to w oczekiwanym przez skarżącego

czasie, w żadnym razie nie świadczy o stronniczości sędziego.

Nie można też podzielić stanowiska oskarżonego, że nieudostępnienie mu wszystkich akt dołączonych do akt głównych w ramach uprzednio prowadzonego postępowania III K 677/17, w sytuacji, kiedy nie zostały włączone w poczet materiału dowodowego niniejszego postępowania, jest okolicznością wpływającą na bezstronność sędziego. Jedyne na marginesie wskazać wypada, iż akta mogłyby stanowić dowód jedynie tego, że między stronami istniał ostry konflikt, a ta kwestia została ustalona zgodnie z tą tezą. W tym zakresie wystarczające jest odwołanie się do treści wydanych w tych sprawach orzeczeń, które fakt ten obrazują. Tak też Sąd meriti postąpił.

Podsumowując, stwierdzić należy, że ani oskarżony ani jego obrońca we wniesionych apelacjach nie przedstawili żadnej

<p>przekonującej argumentacji, która podważałyby prawidłowość toku rozumowania przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a tym samym dawała podstawy do uznania, że w niniejszej sprawie Sąd I instancji dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, czy też innych uchybień, które miały wpływ na treść wyroku.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Obrońca oskarżonego wniosł o:</p> <p>1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od przypisanych mu czynów ewentualnie</p> <p>2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.</p> <p>Oskarżony wniosł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Z przyczyn wskazanych wyżej wobec uznania niezasadności zarzutów obu apelujących, które miałyby świadczyć, iż A. Ś. nie dopuścił się czynu z art. 157§1 k.k. oraz z art. 216§1 k.k., jak też, by ujawniły się przesłanki, które wskazywałyby, że nie ponosi on winy i nie powinien zostać ukarany, wniosek o uniewinnienie oskarżonego nie zasługiwał na uwzględnienie. W tych okolicznościach również wniosek o uchylenie wyroku okazał się bezzasadny, a skoro Sąd odwoławczy nie dopatrzył się uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu i powodujących konieczność uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia, zaskarżony wyrok		

jako jedynie trafny utrzymany został w mocy.		
4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU		
4.1.		
Zwięzłe o powodach uwzględnienia okoliczności		
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO		
1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Wyrok Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 24 listopada 2021. w sprawie sygn. akt III K 945/19 w zakresie rozstrzygnięć z punktów I – VII części dyspozytywnej		
Zwięzłe o powodach utrzymania w mocy		

Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, będących podstawą zaskarżonego wyroku, uwzględniając przy tym całokształt okoliczności wskazujących na sprawstwo oskarżonego, społeczną szkodliwość tych czynów oraz jego zawinienie. Wskazane w uzasadnieniu podstawy skazania A. Ś. za czyn z art. 157§1 k.k. oraz z art. 216§1 k.k. są logiczne i przekonująco o trafności zajętego stanowiska, iż wyczerpał ustawowe znamiona przypisanych mu występków oraz odnośnie wynikających stąd rozstrzygnięć dotyczących zarówno rodzaju jak i wysokości wymierzonych kar oraz kary łącznej, w tym kwestii warunkowego zawieszenia orzeczonej kary łącznej i związanych z tym obowiązków nałożonych na oskarżonego, jak również rozstrzygnięć dotyczących

zasądzonego zadośćuczynienia oraz kosztów postępowania, z uwzględnieniem wyniku tego postępowania i obowiązujących w tym zakresie przepisów postępowania.			
1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji			
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany		
Zwięźle o powodach zmiany			
1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji			
1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylecia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na	# art. 437 § 2 k.p.k.	

	nowo przewodu w całości		
Zwiężle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
6. Koszty Procesu			

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
II i III	<p>Na podstawie § 11 ust. 2 pkt 4 i § 17 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie zasądzono od oskarżonego tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym na rzecz oskarżycielki posiłkowej kwotę 1008 zł, uwzględniając dwa terminy rozprawy głównej (stawka minimalna opłaty to 840 złotych oraz 20% tej kwoty, tj. 168 złotych, za kolejny termin rozprawy) oraz od Skarbu Państwa kwotę 168 zł za jeden termin, który nie odbył się z powodu nieprawidłowego zawiadomienia obrońcy oskarżonego przez Sąd odwoławczy.</p> <p>Z kolei o kosztach postępowania odwoławczego orzeczono z uwagi na wynik tego postępowania, uwzględniając brzmienie art. 636</p>	

	§ 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. oraz art. 8 i art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych i obciążono nimi oskarżonego, wymierzając mu także opłatę za to postępowanie w kwocie 120 zł.
7. PODPIS	
SSO Agnieszka Połyniak	

1.11. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wyrok Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 24 listopada 2021. w sprawie sygn. akt III K 945/19.		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.12. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	2	
Podmiot wnoszący apelację	Oskarżony	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wyrok Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 24 listopada 2021. w sprawie sygn. akt III K 945/19.	
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	

0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego,	

	przepadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
0.1.1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana